

Człowiek z... Wrocławia

Po interwencji Andrzeja Wajdy reżyser i scenarzysta Przemysław Wojcieszek zmienia obsadę swojego nowego filmu „Biegnij razem ze mną”. Nie zagra w nim Krystyna Janda

Wojcieszek to jeden z cenionych młodych wrocławskich twórców filmowych. Po projekcji jego „Głośniejszy od bomb” (2001 r.) Andrzej Wajda powiedział: – To najlepszy z młodych filmów, jakie widziałem.

Kiedy twórca „Człowieka z marmuru” i „Człowieka z żelaza” zdecydował się na reżyserowanie kolejnej części tego cyklu, napisanie scenariusza zlecił właśnie młodemu autorowi z Wrocławia.

Wojcieszek przygotował scenariusz, ale Wajda nieoczekiwanie

wycofał się z tego projektu.

Zamierzał

ponoć pokazać swoich bohaterów na tle wielkiej historii.

Nato-
miast

w wersji wrocławianina na pierwszy plan wysunięte były relacje rodzinne. Wojcieszek zdecydował więc sam zrealizować swój scenariusz. Najpierw gruntownie go jednak pozmiętał. – To już zupełnie inna historia, niewiele zostało z pierwszej wersji, jedynie to, że bohaterowie mają bogatą solidarnościamią przeszłość – mówi Wojcieszek.

Reżyser zapewnia, że nie ma zamiaru na własną rękę kontynuować filmów Wajdy. Niemniej początkowo zaangażował do roli głównej bohaterki Krystynę Jandę, która grała w obu częściach „Człowieka z...”.

– To po prostu bardzo dobra aktorka – tłumaczył. Jednak nieoczekiwanie musiał wycofać się z tego pomysłu, po tym jak zadzwonił do niego Andrzej Wajda. Wojcieszek twierdzi, że reżyser wymógł na nim zmianę obsady. Wrocławianin musiał podziękować Jandzie, choć ta przyjęła już propozycję. – Nie podczepiam się pod czyjąś robotę. Moje filmy są skrajnie odmienne od tego, co robi Andrzej Wajda. Opowiadamy o relacjach międzyludzkich, nie interesuje mnie wielka polityka – przekonyuje wrocławianin.

Andrzej Wajda nie chciał nam powiedzieć, dlaczego Janda nie powinna grać w filmie Wojcieszka i dlaczego ingeruje w film innego reżysera. – Nie będę o tym rozmawiał, sprawa została wyjaśniona – twierdzi Wajda.

Zona reżysera – Krystyna Zachwatowicz zapewniła nas, że mąż sam na razie nie ma zamiaru kręcić dalszego ciągu „Człowieka z...”.

Obecnie przygotowuje się do filmu o zbrodni katyńskiej. Natomiast Krystyna Janda mówi, że Wojcieszek nie podał jej powodów, dlaczego rezygnuje z jej udziału w „Biegnij razem ze mną”. – Nie wiem, dlaczego pan Wajda miałby w tej sprawie interweniować. Teresa, którą miałam grać u Wojcieszka, w ogóle nie przypomina Agnieszki z „Człowieka z...” – przekonuje aktorka. – Pan

Wojcieszek, dając mi swój scenariusz, zapewnił, że jest to już zupełnie inna historia. Spodobał mi się w niej wątek związany z młodzieżą. Syn głównej bohaterki zmagają się z prowadzeniem wydawnictwa.

Wojcieszek jeszcze nie zdecydował, kto zagra główną męską rolę w jego filmie.

Nato-
miast na pewno wiadomo już, że wystąpią w nim utalentowani aktorzy młodego pokolenia.

Zdjęcia do „Biegnij razem ze mną” mają się rozpocząć 11 stycznia, a premierę zaplanowano na październik przyszłego roku. **MAGDA NOGAJ**



„BIEGNIJ RAZEM ZE MNĄ”

To historia rozwiedzionego małżeństwa, które spotyka się po 12 latach. Andrzej mieszka we Wrocławiu, był kiedyś działaczem solidarnościowego podziemia. Przyjeżdża do Warszawy, by namówić swoją byłą żonę Teresę do wspólnego wyjazdu na ślub syna. Kobieta najpierw odmawia. W końcu daje się jednak przekonać. Wspólna podróż na Góry Śląsk okazuje się dla obojga szansą na ponowne zbliżenie.

